

ISSN 1641-0033

POLSKIE TOWARZYSTWO HISTORYCZNE
ODDZIAŁ W BIAŁYMSTOKU

BIULETYN
HISTORII POGRANICZA

Nr 12



Białystok 2012

ARTYKUŁY

ELŻBIETA BAGIŃSKA

Instytut Historii i Nauk Politycznych UwB

INSTRUKCJE DOTYCZĄCE ORGANIZACJI ŻYCIA RELIGIJNEGO W DOBRACH KANCLERZA LITEWSKIEGO OSTAFIEGO WOŁŁOWICZA W DRUGIEJ POŁOWIE XVI WIEKU

Często w literaturze przedmiotu spotkać można opinie dotyczące różnic polskiego i zachodnioeuropejskiego protestantyzmu¹. Nie rosząc sobie pretensji do odpowiedzi na pytanie jak znaczna była to różnica i czego była wynikiem, bądź czy różnice pojawiły się już w XVI w., czy też zjawisko owo ewoluowało w czasie, spróbuję przyrzeć się organizacji życia religijnego poddanych w duchu ewangelicko-reformowanym w dobrach Ostafiego Wołłowicza, kanclerza litewskiego w latach osiemdziesiątych XVI w., i porównać je z ustawami Jana Kalwina z zaleceniami polskich postylografów z tego okresu.

Ostafi Wołłowicz wywodził się z rodziny mającej swe korzenie w powiecie oszmiańskim, choć już jego ojciec osiadł w powiecie grodzieńskim, a i on sam był związany był głównie z tym terenem. Karierę polityczną rozpoczął w kancelarii wojewody wileńskiego Jana Hlebowicza, w roku 1551 został pisarzem litewskim, w latach 1554–1557 był jednym z twórców ustawy generalnej o pomiarze włócznej, w 1561 r. został marszałkiem nadwornym i podskarbisem ziemskim, w 1566 – podkanclerzem, w 1569 – kasztelanem trockim, a w październiku 1579 r. – kasztelanem wileńskim i kanclerzem litewskim. Zmarł po 1 grudnia 1587 r.² Wołłowicz urodził się w rodzinie prawosławnej, a jego zainteresowania nowinkami religijnymi obserwujemy już w latach pięćdziesiątych XVI w., na co znaczny wpływ miała zapewne bliska współpraca z Mikołajem Radziwiłłem Czarnym a potem Radziwiłłem Rudym w kancelarii królewskiej choćby przy pracach nad przygotowaniem III Sta-

¹ Zob.: J. Bérenger, *Tolerancja religijna w Europie w czasach nowożytnych (XV–XVIII wiek)*, Poznań 2002, s. 71, M. Kosman, *Litewska Jednota ewangelicko-reformowana od połowy XVII w. do 1939 r.*, Opole 1986, s. 8, Idem, *Reformacja i kontrreformacja w Wielkim Księstwie Litewskim w świetle propagandy wyznaniowej*, Wrocław 1973, s. 34, J. Lecler, *Historia tolerancji w wieku reformacji*, Warszawa 1964, t. 1, s. 383, n., J. Tazbir, *Reformacja w Polsce. Szkice o ludziach i doktrynie*, Warszawa 1993, s. 11.

² T. Wasilewski, *Testament Ostafiego Wołłowicza*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” (dalej „OIRwP”), t. 7, 1962, s. 164, Józef Wolff podaje datę 20 listopada 1587 r. jako datę śmierci Wołłowicza, (J. Wolff, *Senatorowie i dygnitarze Wielkiego Księstwa Litewskiego 1386–1795*, Kraków 1885). Za Wolffem tę datę śmierci podają A. Rachuba i H. Lulewicz: *Urzednicy centralni i dygnitarze Wielkiego Księstwa Litewskiego XIV–XVII wieku. Spisy*, Kórnik 1994, s. 251.

tutu. Mikołaj Radziwiłł „Czarny” utrzymywał stosunki korespondencyjne z Janem Kalwinem, m.in. w gorącym okresie sejmu piotrkowskiego (1655) kiedy to decydować się miała sprawa Kościoła narodowego w Polsce³. Podobnie też do Radziwiłła „Czarnego” przeszedł Wołłowicz typową dla magnatów litewskich drogę w tym przypadku: od luteranizmu, poprzez kalwinizm do arianizmu choć żaden z nich do końca nie zadeklarował się przy tej ostatniej konfesji. Do popularności tego ostatniego wyznania zapewne przyczyniła się działalność Jerzego Blandraty przed którym przestrzegali protestantów litewskich sam Kalwin⁴.

Zainteresowaniu Wołłowicza arianizmem musiało być jednak duże, bo w 1562 r. sponsorował wydanie dwóch dzieł Szymona Budnego w języku ruskim: *O opravdaniu grešnego čeloveka pered Bogom* i *Katichisis to est nauka starodavnaja christian-skaja*. Ponadto wydał swoją siostrzenicę, Zofię Żyżemską, córkę Polonii Markówny Wołłowiczówny, pozostającej pod jego opieką, za swojego dworzanina, a jednocześnie działacza ariańskiego Wasyla Ciapińskiego. Oprócz tego jego ministrem był przez jakiś czas radykalny działacz ariański Jakub z Kalinówki. Wreszcie, kiedy po śmierci Mikołaja Radziwiłła „Czarnego” Wołłowicz objął po nim starostwo brzeskie – to dzięki jego poparciu arianizm miał tam bardzo wysoką pozycję⁵ (czy arianizm jako wyznanie może mieć wysoką pozycję, czy raczej mieć szeroką grupę wyznawców?) Jednakże mimo niewątpliwych sympatii dla antytrynitaryzmu, formalnie do końca życia pozostał przy kościele ewangelicko-reformowanym. Kacper Niesiecki, nie dość że nazywał go *ostatnim przezacnego domu heretykiem*, co akurat nie było prawdą, bo kilku Wołłowiczów wyznania ewangelickiego-reformowanego działało jeszcze w początkach XVII w., to jeszcze wypomnił mu, że jako kanclerz nie chciał aprobować przywileju dla Kolegium Wileńskiego⁶. Tu akurat wielki heraldyk ma rację, bowiem Wołłowicz za największych swoich przeciwników uważał jezuitów. Na powstanie kolegium wileńskiego o profilu humanistycznym nie chciał się zgodzić z obawy o infiltrację katolicyzmu w szeregi różnowiercze za pomocą szkolnictwa. Szkoła ta bowiem kształcić miała nie tylko synów katolików ale też ewangelików i arian, choć niekatolicy zwolnieni mieli być z praktyk religijnych, to jednak zobowiązani byli do słuchania kazań i wykładów o tematyce wyznaniowej. Zagrożenie zatem było duże i magnaci kalwińscy protestowali od początku przeciw utworzeniu Akademii⁷. Nie udało się im jednak zablokować jej powstania, zaś próby utworzenia w Wilnie własnej uczelni wyższej dla ewangelików zakończyły się niepowodzeniem, choć prace podjęte przez w 1588 r. przez Krzysztofa Radziwiłła „Pioruna” były bardzo zaawansowane. O wyrażenie zgody na przekształcenie kolegium wileńskiego w szkołę wyższą dla ewangelików zwrócono się do króla

³ E. Jelinek, *Kalwin a protestantyzm w Polsce* [w:] *Człowiek z Noyon. O Janie Kalwinie na łamach „Jednoty”*, Warszawa 2009, s. 98–107.

⁴ *List Kalwina do Kaznodziei i starszych zboru Wileńskiego z Genewy pod datą 9 października 1561 roku*, w: *Monumenta Reformationis Polonicae et Lithuanicae*, z. 1, Wilno 1911 (dalej: MRPL), s. 4–5.

⁵ T. Wasilewski, *op. cit.*, s. 167.

⁶ K. Niesiecki, *Herbarz Polski*, Lipsk 1842, t. 9, s. 415.

⁷ M. Kosman, *Reformacja i kontrreformacja w Wielkim Księstwie Litewskim w świetle propagandy wyznaniowej*, Wrocław – Warszawa 1973, s. 143.

Zygmunta III⁸. Jednakże król, a zwłaszcza kardynał Jerzy Radziwiłł zareagowali oburzeniem i odmówili dalszych rozmów⁹, w wyniku czego uczelnia protestancka w Wilnie nigdy nie powstała. Wspomniane kolegium protestanckie w 1611 r. w czasie tumultu wymierzonego przeciwko innowiercom zostało spalone wraz z całą biblioteką¹⁰.

Wychowywanie młodzieży ewangelickiej poprzez system właściwie zorganizowanego szkolnictwa było jednym z priorytetowych zadań nie tylko litewskich kalwinów. Mając to na uwadze Ostafi Wołłowicz wzorem innych ewangelików przy fundowanych przez siebie zborach, plebaniach, szpitalach, cmentarzach (Sidra, Nowe Miasto, Wilno) fundował też szkołę *dla krewnych i poddanych*¹¹.

Uważa się teraz, że choć koncepcje Kalwina wpłynęły w jakiś sposób na ukształtowanie się poglądów religijnych szlachty protestanckiej w Polsce i na Litwie to dostępność jego dzieł, a tym samym i ich znajomość była niewielka. Co prawda w 1558 r. opublikowano jego katechizm w tłumaczeniu na język polski, ale najważniejsze dzieło Kalwina *Institutio Christianae religionis* ukazało się we fragmentach już po śmierci Wołłowicza¹². Mimo to interesująca nas tutaj Instrukcja organizacyjna zdradza doskonałą znajomość *Ustaw kościelnych* Kalwina z 1541 r. Można by zadać sobie pytanie o to skąd Wołłowicz znał te ustawy? Zapewne mógł korzystać z nich w języku oryginalnym, i być może wszedł w ich posiadanie dzięki bliskiej znajomości z Mikołajem Radziwiłłem „Czarnym”, a potem z „Rudym”, albo też otrzymał je od autora.

Opierając się dokładnie na ustawach Kalwina i zapewne też postylografów, uważając, że zbawienie jego poddanych zależy od niego i że będzie z tego rozliczony kiedyś przed Bogiem, starał się w swych dobrach tak uporządkować życie społeczności chrześcijańskiej aby w maksymalnym stopniu ograniczyć *opłakane skutki grzesznej natury ludzkiej* oraz nie dopuścić aby poddani stali się nieposłusznymi i leniwymi, a wobec oporu byli upominani i przykładowo karani. Kalwin głosił, że należy strzec życia każdego człowieka, upominać uprzejmie błądzących i prowadzących nieuporządkowane życie, a w razie potrzeby udzielić braterskiej pomocy w naprawie błędów¹³. Mając to wszystko na uwadze, 4 sierpnia 1584 r. w Nowym

⁸ List Annibala z Kapui nuncjusza w Polsce do kardynała [Alessandro Peretti de] Montalto, Kraków 22 czerwca 1588 r., który powołuje się na informację listowną uzyskaną od kardynała Jerzego Radziwiłła [w:] *Listy Annibala z Kapui, arcybiskupa neapolitańskiego, nuncjusza w Polsce, o bezkrólewiu po Stefanie Batorym i pierwszych latach panowania Zygmunta III-go...*, wyd. Alexander Przewdziecki, Warszawa 1852, list 34, s. 149–150; I. Lukšaitė, *Reformacija Lietuvos Didžiojoje Kunigaikštystėje ir Mažojoje Lietuvoje XVI a. trečias dešimtmėtis – XVII a. pirmas dešimtmėtis*, Vilnius 1999, s. 468–469.

⁹ *List Zygmunta III do kardynała księcia Radziwiłła*, Kraków 18 lipca 1588 [w:] *Zbiór pamiętników historycznych o dawnym Polsce...*, wyd. J. U. Niemcewicz, Warszawa 1822, t. 2, s. 466–468.

¹⁰ W. Gizbert-Studnicki, *Zarys historyczny wileńskiego kościoła ew.-ref. i jego biblioteki*, Wilno 1932, s. 7, 15; H. Merczyng, *Czterokrotne zburzenie zboru wileńskiego* [w:] W. Gizbert-Studnicki, *Zarys historyczny...*, s. 26.

¹¹ T. Wasilewski, *op. cit.*, s. 169–172.

¹² W. Kriegseisen, *Polski przekład XX rozdziału czwartej księgi „Institutio Christianae Religionis” Jana Kalwina*, „OIRwP”, t. 50, 2006, s. 102.

¹³ J. Delumeau, *Reformy chrześcijaństwa w XVI i XVII w. Narodziny i rozwój Reformy protestanckiej*, Warszawa 1986, t. I, s. 85. Podobne treści spotykamy w postylli Krzysztofa Kraińskiego (J. Jelińska, „Sarmacki” wizerunek szlachcica – ewangelika w Postylli Krzysztofa Kraińskiego, Warszawa 1995, s. 61).

Mieście¹⁴, w powiecie upickim, opracował instrukcję regulującą zachowywanie poddanych w jego włości, w celu wykorzenia z nich bałwochwalstwa, co zapewne oznaczać miało papieskie ceremonie, ponadto czarodziejstwa, wróżbiectwa, pijaństwa i cudzołożnictwa. Próba walki z wróżbiectwem i czarodziejstwem była, jak się wydaje, całkowicie uzasadniona na Żmudzi w końcu XVI w. W 1587 r. biskup żmudzki, książę Melchior Giedroyc pisał, że mieszkańcy (...) powszechnie ofiarują gromom, czczą węże, szanują dęby jako święte, dusze zmarłych raczą ucztami. Podobny stan stwierdzili w 1583 r. wysłannicy zakonu jezuitów, według których (...) po wsiach niewielu znało choćby nazwę chrześcijańskiego człowieka. Trwały stare przesady: ów Jowisz gromowy, Perkunas, stare dęby, jarzębina¹⁵. Zgodnie rozporządzeniem Wołłowicza przynajmniej jedna osoba z rodziny winna uczestniczyć w nabożeństwie niedzielnym. Oczywiście najlepiej byłoby gdyby był to gospodarz domu, ale gdyby nie mógł z jakiegoś powodu, mogła go zastąpić żona, syn lub córka, w ostateczności nawet czeladnik. Tenże po przyjeździe do domu musiał domownikom opowiedzieć o tym czego się nauczył. Gdyby jednak tak się stało, że z jakiejś przyczyny nikt z rodziny nie mógł przyjść na nabożeństwo, wówczas odpowiednio wcześniej musiał poinformować o tym ławnika albo dziesiątnika, ci z kolei, informowali o tym kaznodzieję (ministra) w zborze. Następnie kaznodzieja z urzędnikiem mieli sprawdzić czy podana przyczyna nieobecności była uzasadniona. Powodami usprawiedliwiającymi absencję mogła być choroba, ewentualnie zgubienie bydła, dopuszczano też inne równie ważne przyczyny. W przypadku jednak podania nieprawdziwego powodu bądź też braku jakiegokolwiek wyjaśnienia, gospodarz domu musiał zapłacić winę w wysokości 1 grosza. O wszystkim powiadomieni mieli być kaznodzieja i urzędnik, a pieniądze były przeznaczane na potrzeby szpitala. Następną nieuzasadniona absencja w zborze karana była winą w wysokości 2 groszy. Za trzecim razem osobę taką należało postawić przed wójtem, a następnie urzędnik miał go trzymać w kunie przy zborze przez cały dzień, a ponadto musiał zapłacić winę w wysokości 4 groszy, przy czym tak długo miał pozostawać w kunie, dopóki kara nie została uiszczona. Aparat kontrolny zorganizowany był w ten sposób, że cała społeczność wiejska podzielona była na dziesiątki a wyznaczeni dziesiątnicy mieli w każdą niedzielę zaprowadzać poddanych do zboru, każdy z dziewięciu włók. Tenże dziesiątnik musiał potem sprawozdawać kaznodziei, kto i z jakiej przyczyny był nieobecny na nabożeństwie, a kaznodzieja musiał nieobecnych wciągnąć w rejestr.

System dziesiątników przejęty z dawnej milicji miejskiej, w zamyśle Kalwina miał dopomóc w dyscyplinowaniu społeczeństwa, jego klerykalizacji i poddaniu zwierzchności zborowej. Taką samą rolę dziesiątnicy spełniać mieli w dołach Wołłowicza, ale też spotykamy ich też w majątkach Radziwiłłów birzań-

¹⁴ Kopia tego dokumentu sporządzona w języku polskim przechowywana jest w Lietuvos Nacionalinė Martyno Mažvydo Biblioteka (dalej: LNMMB), f. 93, nr 14, oryginał (zapewne) sporządzony w języku ruskim wydany został drukiem w *MRPL*, s. 93–96.

¹⁵ Cyt. za: A. Brückner, *Starożytna Litwa, ludy i bogi. Szkice historyczne i mitologiczne*, Olsztyn 1984, s. 113–114; por. też: P. Duodo, *Zdanie sprawy przed senatem weneckim z poselstwa do króla polskiego [w:] Cudzoziemcy o Polsce. Relacje i opinie*, oprac. J. Gintel, t. 1, wiek X–XVII, Kraków 1971, s. 183.

skich¹⁶, Gruzewskich¹⁷ i innych. Podobnie rzecz się miała z uczestnictwem w publicznych nabożeństwach, obowiązkowe w nich uczestnictwo wymagane było nie tylko nie tylko w dobrach Wołłowicza.

Poza tym synody napominały szlachtę aby zmuszała chłopów do słuchania słowa Bożego nie tylko na Litwie ale też w Koronie, poza tym w Danii, Austrii, na Węgrzech, czy w Anglii, gdzie za nieobecność na nabożeństwie anglikańskim groziła wysoka, niekiedy rujnująca grzywna¹⁸. Podobnie było we Francji czy Holandii, gdzie wymagano obecności bez względu na to jak długą drogę należało pokonać. Wierni w dzień Pański wstrzymywali się tam od rozrywek, nie zachodzili też do gospody. Wróciwszy z kazania ojciec wypytywał dzieci, co sobie zapamiętały, a potem odprawiał uzupełniające nabożeństwo rodzinne¹⁹.

Zgodnie z zaleceniami *Konfesji Sandomierskiej* „*aby złoczyńcze jawne zgorzeliwe wyłączać, a nie przez szpary na ludzkie zbytki patrzeć*”²⁰ obecność niektórych osób uważał Wołłowicz za niepożądane w swojej włości. Zaliczył do takich: czarowników, złodziei, zbójców, pijaków, cudzołożników i osoby żyjące bez ślubu. Osoby takie jako zbędne miały być z włości wygnane, a uchodząc mogły zabrać ze sobą tylko połowę majątku ruchomego, a resztę musiały zostawić. Co ciekawe, Wołłowicz zakładał, że niczemu nie są winne ich niedorośle dzieci, które w związku z tym należało oddzielać od dorosłych, chłopcy brani mieli być na naukę do szkoły a dziewczęta należało oddać na wychowanie jakiejś pobożnej kobiecie w mieście albo żonie kaznodziei ewentualnie umieścić je w szpitalu gdzie uczyć się miały pacierza i wyznania wiary. Oczywiście nie był to jego oryginalny pomysł, bo podobne zalecenia znajdujemy w tekstach postyllografów ewangelickich, m.in. Krzysztofa Kraińskiego.

W swoich włościach opracował też Wołłowicz program pomocy socjalnej dla najuboższych. Osoby ubogie, stare lub chore wywodzące się z jego poddanych miały być przyjmowane do ufundowanego przez niego szpitala. Kryterium przyjęcia do takiego szpitala miała być pobożność (ewangelicka), nadto niepicie alkoholu i nienaganny styl życia. Wszelkie nałogi a zwłaszcza nałóg pijaństwa był gorliwie piętnowany nie tylko przez Kalwina ale też przez działających na Litwie postyllografów: Krzysztofa Kraińskiego i Samuela Dambrowskiego. Kraiński, podobnie jak wcześniej Kalwin, przypominał także o obowiązku odrzucenia udziału w tańcach i przedstawieniach teatralnych, stanowiących szczególnie sprzyjające okazje do ujawnienia się grzesznych skłonności ludzkiej natury²¹. Właściwie prowadzące się

¹⁶ Na przykład *Informatia [Krzysztofa II Radziwiłła] służące memu p. Salomonowi Rysińskiemu, któremu się dozór wszystkich zborów, szkół y szpitalów w majątnościach moich zleca...*, [1621 r.] [w:] MRPL, t. 1, s. XV–XXV.

¹⁷ Oryginalny dokument przechowywany jest w LNMMB, f. 93, nr 662, k. 1–2; druk: B. Gruzewski, *Kościół ewangelicko-reformowany w Kielmach. Rys historyczny na dokumentach urzędowych*, Warszawa 1912, s. 91–93.

¹⁸ J. Tazbir, *Państwo bez stosów*, Warszawa 1967, s. 94, 143.

¹⁹ M. Richard, *Życie codzienne hugenotów od edyktu nantejskiego do Rewolucji Francuskiej*, Warszawa 1978, s. 41; P. Zumthor, *Życie codzienne w Holandii w czasach Rembrandta*, Warszawa 1965, s. 83–84.

²⁰ *Tarcza Wiary: Konfesja Sandomierska i Mały Katechizm K. Kraińskiego*, pod red. A. Woyde, M. Jastrzębskiego, K. Kurnatowskiego, Warszawa 1914–1920, art. V, s. 57.

²¹ J. Jelińska, *op. cit.*, s. 63–64.

osoby miały w szpitalu zapewnione wyżywienie (osiem korcy żyta na rok, mięso, warzywa, ryby, śledzie), ponadto na ubranie każdy miał otrzymywać pół kopy groszy oraz kozuch raz na dwa lata i siermięgę kosztującą dwadzieścia groszy raz w roku. Aby jednak być w zgodzie z doktryną, propagować kult pracy i nie dawać za darmo nic tym, którzy pracować mogą, do dyspozycji mieszkańców szpitala był ogród, w którym mogli sobie uprawiać warzywa. Drwa na opał dostarczać mieli mieszczanie, po jednym wozie z każdej włóki. Do szpitala przyjmować też miano ludzi obcych, przy czym kryterium przyjęcia było podobne wyżej omówionego. Przyjęta osoba musiała być człowiekiem pobożnym bądź chcącym nauczyć się prawdziwej wiary oraz charakteryzować się nienaganną moralnością. Ci z nich, którzy mogli przychodzić do zboru na nabożeństwo mieli dostać kozuch, a inni mieli otrzymać taką tylko odzież, która by im była konieczna do pobytu wewnątrz szpitala. Wołłowicz precyzyjnie ustalił też menu pensjonariuszy szpitala. Otóż – w dni codzienne pić mieli kwas (zapewne chlebowy), zaś w niedziele należało ich zaopatrzyć w piwo na obiad i na kolację, w ilości 1 kwarty na osobę, poza tym w mięso (dwa funty) i jarzyny. W dni postne zaś wyżywienie stanowić miały śledzie, warzywa z konopiami(!) lub z makiem, ewentualnie z olejem. O żywność, zwłaszcza o mięso urzędnik starać się powinien już jesienią i wtedy miał kazać nasolić mięso wołowe i wieprzowe, a z Rygi sprowadzić śledzie, w takiej ilości aby wystarczyło do nowego roku, i aby pensjonariusze nie żebrali z powodu braku żywności. Protestantyzm odnosił się niechętnie do zjawiska żebractwa, niechętny był także rozdawanej jałmużnie. Zwolennicy reformatora z Genewy potępiali udzielanie wsparcia żebrakom utrzymując, że należy ich zmusić do pracy produkcyjnej²², z drugiej strony jednak miłosierdzie było wskazane: należało czuwać nad dobrem biednych, troszczyć się i opatrywać chorych oraz wydawać biedocie wikt²³.

O sprawowaniu się pensjonariuszy urzędnik winien raz na kwartał składać sprawozdanie Wołłowiczowi, a w przypadku stwierdzenia nieprzystojnego zachowania, pensjonariusz miał być ukarany w sposób później wyznaczony.

Protestanci wielką wagę przywiązywali do wychowania młodych ludzi. W 1542 r. Kalwin ułożył nowy katechizm dla dzieci Napisany był w formie dialogu i odegrał ogromną rolę w upowszechnianiu kalwinizmu, przyczynił się też do wychowania kilku pokoleń protestantów²⁴. Nie wiadomo czy właśnie ten tekst posłużył nauczaniu religii w dobrach kanclerza litewskiego, niemniej nakazał on aby kaznodzieja z katechistą codziennie uczyli pacierza i wyznania wiary nie tylko w kościele ale i w szpitalu. Szczególną uwagę przykładał Wołłowicz do nauczania dzieci, szczególnie tych najuboższych. W związku z tym nakazał aby ci poddani, którzy chcieli posyłać dzieci do szkoły, ale nie mieli możliwości zapewnienia im wyżywienia i ubrania, mogli otrzymywać wyżywienie i odzież z dworu. Świadomość religijna poddanych musiała być jednak niska, bowiem nakazał również pod karą winy aby jesienią, po zakończeniu prac polowych (po św. Michale) z każdego domu posyłano na naukę synów, którzy ukończyli lat osiem albo dziewięć.

²² B. Geremek, *Litość i szubienica. Dzieje nędzy i miłosierdzia*, Warszawa 1989, s. 213.

²³ J. Delumeau, *op. cit.*, s. 85.

²⁴ *Ibidem*, s. 86.

Edukacja miała polegać na nauce pacierza, wyznania wiary i dziesięciu przykazań. Po nauczaniu się, chłopiec miał opowiadać w domu wszystkim domownikom łącznie z czeladzią, czego się nauczył. W celu utrwalenia wiadomości miał o swoich postępach w nauce i swojej rodziny opowiedzieć bakałarzowi. Nieco zdumiewa informacja o posyłaniu na naukę tylko chłopców, bowiem zazwyczaj obowiązek religijnego wychowania dzieci w równej mierze dotyczył również dziewcząt. Przekonanie to znajdowało też odbicie w pisarstwie wielu postylografów. Krzysztof Kraiński podkreślał obowiązki zwierzchności zborowej mającej wspomagać wysiłki rodziców w kształceniu dzieci płci obojga. Uważał też wzorem swoich współwyznawców, że należy zezwolić kobietom na samodzielną lekturę Biblii. Był też zdania, że znacznie większe korzyści płyną ze zbiorowego kształcenia dzieci i młodzieży w szkołach, co jego zdaniem daje lepsze efekty niż nauczanie prywatne pod okiem prywatnego nauczyciela²⁵. Te rodziny, które nie chciałyby posyłać dzieci na naukę miały podlegać winie w wysokości kopy groszy, a urzędnik musiał owo nieposłuszeństwo zgłosić swemu panu. Pieniądze z tych kar przeznaczone miały być na potrzeby szpitala.

Pieniądze na utrzymanie szpitala miały pochodzić z wyżej omówionych win. Ponadto Wołłowicz sugerował aby urzędnik na ten temat przeprowadził rozmowy z mieszczanami i próbował ich skłonić do partycypowania w kosztach jego utrzymania.

Na mocy testamentu spisane go 1 grudnia 1587 r. w Milejczycach obdarzył wolnością wszystkich niewolników i poddanych w swoich dobrach i poddał ich pod jurysdykcję sądów państwowych²⁶. Niewolnictwo w Wielkim Księstwie Litewskim istniało do III Statutu (1588), a była to głównie czeladź dworska²⁷. Zdaniem historyka Tadeusza Wasilewskiego z tekstu ostatniej woli Wołłowicza wynika, że do końca życia sprzyjał on poglądom głoszonym ongiś przez dawnego ministra, wspomnianego już radykalnego działacza ariańskiego Jakuba z Kalinówki²⁸. Można byłoby z tym dyskutować, gdyż Jakub z Kalinówki został zmuszony do wyjazdu do Małopolski już w 1569 roku²⁹, a zatem niemalże dwadzieścia lat przed spisaniem testamentu przez Wołłowicza. Inny z badaczy, Marcei Kosman zarzucił z kolei Wasilewskiemu, że deklarację kanclerza wziął za fakt, zapominając o tym, że testament zapewne pisany był przy udziale duchownych różnowierczych i odzwierciedlał raczej ich życzenia niż niezmienną wolę kanclerza. Ponadto, zauważa Kosman, spadkobiercy zazwyczaj ignorowali życzenia autorów testamentów odnoszące się do liberalizmu wobec poddanych³⁰. W tym konkretnym przypadku Kosman nie miał racji gdyż wola kanclerza została uszanowana, zwłaszcza, że zabezpieczając się przed ewentualną zmianą wyznania w jego włości zastrzegł, że gdyby tak stać się

²⁵ J. Jelińska, *op. cit.*, s. 41, 45.

²⁶ T. Wasilewski, *op. cit.*, s. 170.

²⁷ G. Błaszczak, *Litwa na przełomie średniowiecza i nowożytności 1492–1569*, Poznań 2002, s. 218.

²⁸ T. Wasilewski, *op. cit.*, s. 167.

²⁹ W. Urban, *Jakub z Kalinówki*, PSB, t. 10, Wrocław 1962–1961, s. 355–356.

³⁰ M. Kosman, *Reformacja i kontrreformacja w Wielkim Księstwie Litewskim w świetle propagandy wyznaniowej*, Wrocław 1973, s. 100–101.

miało, to wówczas dobra przejść miały na rzecz Rzeczypospolitej. Niewykluczone zatem, że późniejszy właściciel dóbr Stanisław Szczuka, podkanclerzy litewski w początkach XVIII w. z tego powodu zaniechał likwidacji zboru w Sidrze, choć według Merczynga stać się to miało za wstawiennictwem króla pruskiego. Szczuka zwrócił też zabrane zborowi folwarki funduszowe³¹.

Wołowicz znalazł potem naśladowców, którzy w następnym dziesięcioleciu również obdarowywali czeladź niewolną wolnością. Zjawisko było na tyle częste, że znawczyni tematu Ingė Lukšaitė nazwała to wręcz modą³². Wydaje się jednak, że w przypadku kanclerza litewskiego decyzja ta wyniknęła z nieco innych powodów. Otóż Wołowicz wchodził w skład komisji przygotowującej kodyfikację III Statutu. Faktem jest, że trzon jej stanowili wyłącznie ewangelicy³³, a w samym tekście znaleźć można idee głoszone przez reformacyjnych pisarzy politycznych takich jak Andrzej Frycz Modrzewski czy Andrzej Wolan. Niewykluczone jest też to, że zajęcie się Komisji statutowej instytucją niewolnictwa w Wielkim Księstwie Litewskim nastąpiło pod wpływem tych idei. Stąd też w III Statucie nastąpiło znaczne ograniczenie niewoli, a w ostatecznej redakcji wyraz *niewolnik* uznano za kompromitujący i zmieniono brzmienie artykułu dotyczącego czeladzi nadwornej. Ostateczna wersja brzmiała: *w terażniejszym Statucie tych ludzi na czeladź, którzy przedtem niewolnikami byli zwani, odmieniono nazwisko*, ale zastrzeżono że nie miało to mieć wpływu na zakres władzy panów. Kosmetyczna w istocie poprawka prawnicza faktycznie przyspieszyła rozpląnięcie się w następnym stuleciu niewolników w masie ludności zależnej³⁴. Zatem zapis w testamencie Wołowicza był w istocie tylko przepisaniem artykułu z tekstu Statutu, który ogłoszony został drukiem kilka miesięcy po śmierci kanclerza i firmowany był osobą Lwa Sapiehy.

Podsumowując stwierdzić wypada, że zasady regulujące życie poddanych w dobrach wołowiczowskich niczym (z wyjątkiem darowania wolności poddanym) lub niewiele różniło się od podobnych regulacji w państwach zachodnioeuropejskich. Dopiero następny wiek pokazał, że zarówno panowie jak i ich poddani już nie wytrwali konsekwentnie przy surowych zasadach reformatora z Genewy. Przymus religijny na Litwie – w rezultacie – nie był zjawiskiem ani nazbyt dotkliwym, ani długotrwałym. Pojawił się w okresie burzliwego rozwoju wyznań reformowanych by sukcesywnie zanikać w okresie zwyciężającej potrydenckiej kontrreformacji. Wydaje się jednak, że niektóre pomysły, jak choćby te dotyczące obowiązkowej edukacji młodzieży, były dość interesujące i godne upowszechnienia. Warto też przypomnieć, że protestantyzm propagujący posługiwanie się językami ludowymi (narodowymi) pozwolił Litwinom na zachowanie i rozwój języka litewskiego oraz na drukowanie pierwszych książek i słowników w tym języku.

³¹ H. Merczyng, *Zbory i senatorowie protestanccy w dawnej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1904, s. 97.

³² I. Lukšaitė, *Reformacija Lietuvos Didžiojoje Kunigaikštystėje Ir Mažojoje Lietuvoje, XVI a. trias dešimtmetis – XVII a. primas dešimtmetis*, Vilnius 1999.

³³ W skład komisji wchodził: Mikołaj Radziwiłł „Rudy”, Ostafi Wołowicz, Krzysztof Radziwiłł „Piorun” i Lew Sapieha (J. Bardach, *O dawnej i niedawnej Litwie*, Poznań 1988, s. 44).

³⁴ J. Bardach, *op. cit.*, s. 59.

Summary

Instructions regarding organization of religious life in the estate of Lithuanian chancellor Ostafi Wołłowicz in the second half of 16th century

Religious compulsion was not an uncommon issue in the late 16th century Grand Duchy of Lithuania. Restrictions of such nature were forced upon Nowe Miasto – town in the upicki district, since 1584 property of Ostafi Wołłowicz, Lithuanian chancellor and co-creator of the III Statute of Lithuania. Wołłowicz's personal religious development can be described as characteristic for Lithuanian magnates – in his case the first conversion was from the Eastern Orthodox to Lutheranism, next to Calvinism, and finally to Arianism, although he had never firmly sided with these confession. In his estates Wołłowicz introduced regulations in the spirit of reformation (based on John Calvin's 1541 *Ecclesiastical Ordinances*) – these concerned such aspects of surfs activities, as compulsory participation in the congregation's service, or education of boys in the congregational school, where they were taught the principles of Calvinism. Disobedience was punished with fine. In the article the author compares the means of compulsion introduced by Ostafi Wołłowicz to those practiced in the estates of other Lithuanian magnates, in the protestant western European countries, and with the guidance provided by the religious literature of the time.

Рэзюме

Інструкцыі па арганізацыі рэлігійнага жыцця ва ўладаннях канцлера ВКЛ Астафія Валовіча ў другой палове XVI ст.

Артыкул прысвечаны праблеме рэлігійнага прымусу ў ВКЛ у канцы 16 ст. Гэтая з'ява была даволі распаўсюджанай, а ў нашым выпадку датычыла маёнтка Новае Места ва Упіцкім павеце. Уладальнікам яго тады (1584 г.) быў Астафі Валовіч, канцлер ВКЛ і суаўтар III Літоўскага статуту. Валовіч прайшоў тыповую для ліцвінскіх магнатаў дарогу; у яго выпадку ад праваслаўя праз лютэранства, кальвінізм ажно да арыянства, хоць ніколі афіцыйна да апошняй канфесіі не далучаўся. У сваіх маёнтках ён увёў правілы па ўзору Царкоўных уставаў Жана Кальвіна з 1541 г., якія рэгулявалі паводзіны насельнікаў у евангельска-рэфарматарскім духу. Пастановы датычылі, сярод іншага, абавязковага ўдзелу ў набажэнствах у зборы, пасылання сялянамі дзяцей у школу, дзе іх вучылі пастулатам кальвінскага веравызнання. Неслухам пагражалі грашовыя кары.

Аўтарка параўноўвае метады прымусу Валовіча з падобнымі дзеяннямі іншых ліцвінскіх магнатаў, з адпаведнымі парадкамі ў еўрапейскіх пратэстанцкіх дзяржавах і рэлігійным пісьменніцтвам тых часоў.

Santrauka

Instrukcija dėl religinio gyvenimo organizavimo Lietuvos kanclerio Eustachijaus Valavičiaus valdose XVI amžiaus antroje pusėje

Straipsnyje aptariama religinės prievartos Lietuvoje XVI amžiaus pabaigoje problema. Šis reiškinys nebuvo išskirtinis, o straipsnyje aptariamas pavyzdys paimtas iš Naujamiesčio valdos Upytės pavieta. Valdos savininku tuo metu (1584 m.) buvo Lietuvos kancleris Eustachijus Valavičius, vienas iš III Lietuvos Statuto autorių. Valavičius nuėjo tipišką Lietuvos didikams kelią: nuo stačiatikių tikėjimo per liuteronų į kalvinizmą, o galiausiai suartėjo su arjonizmu, nors apie savo priklausomybę pastarajam tikėjimui niekada atvirai nepaskelbė. Savo valdose kancleris įvedė nuostatus, parengtus pagal Žano Kalvino (Jean Calvin) 1541 metais paskelbtą „Bažnyčios nuostatų“ pavyzdį. Juose buvo išdėstytos žmonių elgesio pagal evangelikų-reformatų dvasią taisyklės. Nuostatuose be kitų dalykų buvo reikalaujama privalomai dalyvauti pamaldose reformatų bažnyčioje, siųsti berniukus į mokyklą, kurioje buvo mokoma kalvinizmo tikėjimo pagrindų. Nepaklūstantiems buvo grasinama griežtomis piniginiomis bandomis. Straipsnio autorė lygina religinės prievartos metodus, kurie buvo taikomi Valavičiaus valdose, su kitų Lietuvos didikų valdose taikytais būdais, taip pat su tvarka, įvesta Europos protestantiškose valstybėse bei su to meto religinėje literatūroje pateikiamais svarstymais ta tema.

tl. Gintautas Sliesoriūnas